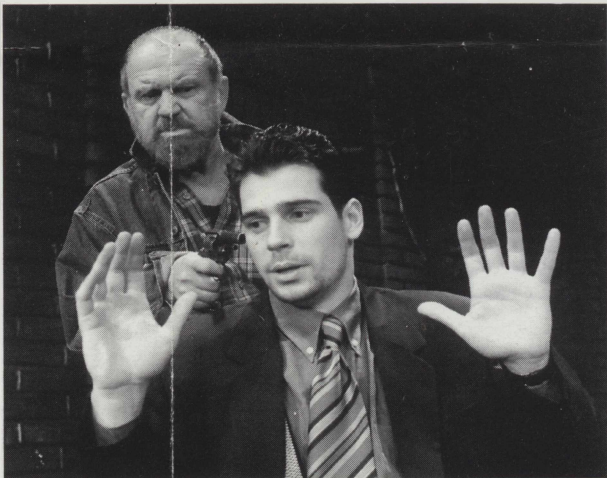


Teatr Współczesny im. Edmunda Wiercińskiego we Wrocławiu: **CUK NA GREENPOINCIE** Edwarda Redlińskiego. Reżyseria: **Zbigniew Lesień**, scenografia: **Jan Banucha**. Premiera 30 XI 1996.

Wrocławskie przedstawienie jest już czwartą w tym roku realizacją dramatu Redlińskiego na polskich scenach. Ten dokumentalny moralitet pokazuje losy Szczuropolaków, którzy koczując w obskurnym nowojorskim mieszkanku marzą o Manhattanie. Podejmuje też niezwykle aktualny problem naszej tożsamości zagrożonej przez "amerykańską zarazę". Żywe dialogi i pełnokrwiste postaci bronią się w teatrze same. Realistyczna inscenizacja Lesienia odpowiadała co prawda duchowi utworu (współczesne wnętrza, kostiumy, muzyka), jednak nie wszyscy aktorzy sprościli scenicznym zadaniom. Najbardziej konsekwentną kreację stworzył Zdzisław Kuźniar jako Potejto - uparty, bogobojny chłop, który ciężką pracą zarabia drogocenne dolary. Szczególnie poruszająca jest jego tragikomiczna rozmowa przez telefon z żoną i pięciorgiem dzieci. Paweł Deląg w roli Serfera, przystojnego, uśmiechniętego człowieka sukcesu, choć początkowo grał bez wyrazu, mógł podobać się w "odtańczonym" monologu o prężnej kukurydzy i innych pokusach Ameryki oraz w wykładzie o polskiej "szczyrej mordzie".

**MAGDALENA GOŁACZYŃSKA**

"Teatr" 1/97



Tadeusz Trygubowicz (Azbest), Paweł Deląg (Serfer)